

XXIII Dzień Papieski  
Jan Paweł II. Cywilizacja życia.  
XXVIII niedziela zwykła, cykl A  
Apel Jasnogórski

Maryjo Jasnogórska, Matko Kościoła, Pani nowego życia!

Dziś, obchodząc XXIII dzień papieski, chcemy stanąć przy Tobie razem ze świętym Janem Pawłem II, który wielokrotnie w tej kaplicy powtarzał: „Jestem - pamiętam - czuwam”. Tegoroczny dzień papieski zatytułowano: „Jan Paweł II. Cywilizacja życia”.

Bracia i Siostry!

Dzisiaj z całym Kościołem uświadamiamy sobie fakt zaproszenia na Bożą ucztę. Za tym ewangelijnym obrazem stoi wezwanie do udziału w życiu Bożym, w życiu wiecznym, którego esencją jest miłość - przyjmowana i dawana. Tak o tej prawdzie nauczał Jan Paweł II: „Człowiek jest powołany do pełni życia, która przekracza znacznie wymiary jego ziemskiego bytowania, ponieważ polega na **uczestnictwie w życiu samego Boga**. Wzniosłość tego nadprzyrodzonego powołania ukazuje wielkość i ogromną wartość ludzkiego życia także w jego fazie doczesnej (EV, 1)”.

Stając obok Maryi musimy przypomnieć sobie inną ucztę. W Ewangelii według świętego Jana czytamy: „Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa (J 2, 1)”. Maryja przyjęła zaproszenie na ucztę weselników w Galilei, cieszyła się początkiem życia nowej rodziny. Kilkadziesiąt lat wcześniej zgodziła się na udział w życiu Boga, które połączyło się z Jej codziennym życiem w Nazarecie. Stało się to w momencie, gdy powiedziała „tak” wobec Gabriela. Powiedziała „tak” na zaproszenie Boga do tajemniczej roli życia „z” Synem Bożym, „dla” Syna Bożego. Powiedziała również „tak” wobec życia „dla” wszystkich wierzących, dla nas.

Można i trzeba widzieć Maryję jako tę, która bez ociągania przyjęła zaproszenie na Bożą ucztę. Żadna sprawa, rola, praca, relacja, nie zdołała przesłonić wartości zaproszenia do więzi z Bogiem - dawcą i miłośnikiem życia. Co więcej, pozostając w obrazie dzisiejszej Ewangelii, widzimy Maryję ubraną w strój weselny. Jest nim splot Jej czynów: od codziennych obowiązków kobiety, żony, matki, aż po heroiczne momenty, jak towarzyszenie Synowi pod krzyżem. Życie jest przecież następstwem niby szarej codzienności i momentów wyjątkowych: radosnych i dramatycznych. Każda z tych chwil jest przed Bogiem cenna. Każdą chce włączać w swoje życie. Maryja jest więc mistrzynią życia doczesnego przeżywanego w świetle Bożego życia.

„Uczyńcie co Wam mówi Syn...” Dziś Syn mówi: „przyjdź na ucztę życia Bożego, przyjmij Boże życie. Posmakuj, spróbuj wszystkich potraw, których wspólnym składnikiem jest miłość: bycie dla Boga, dla drugiej osoby, dawanie, ochrona i służba życiu”.

Służba życiu jest jak ubieranie się w szatę weselną, w szatę Boga, który jest miłośnikiem życia. Znamienne - Jan Paweł II wiąże życie z wiarą, gdy poucza: "Maryja jest prawdziwie Matką Boga, *Theotókos*, której macierzyństwo nadaje najwyższą godność powołaniu do macierzyństwa, wpisanemu przez Boga w życie każdej kobiety. Tym samym Maryja staje się wzorem dla Kościoła, powołanego, aby być „nową Ewą”, matką wierzących, matką „żyjących” (por. Rdz 3, 20) (EV, 103).

Maryja - wzór dla Kościoła, dla nas. Maryja - Matka wierzących i Matka żyjących. Żyją ci, którzy wierzą. Pełni życia mają szansę zasmakować ci, którzy wierzą, czyli ufają Bogu, Słowom Ewangelii, Słowom Dekalogu. Dobrze wiemy, że łączenie wiary z życiem, z codziennością, nie jest łatwe. Często to w nas toczy się walka: cywilizacja życia kontra cywilizacja śmierci. Korzeń tej walki

Jan Paweł II widział w różnym pojmowaniu wolności. „Wolność jest wielkim darem Stwórcy, jako że ma służyć osobie i jej spełnieniu, które dokonuje się przez dar z siebie i otwarcie się na drugiego człowieka (EV, 19)”. Kto tak postrzega wolność, chce dawać życie, chronić, rozwijać, chce budować cywilizację życia. „Ilekroć [jednak] wolność, pragnąc wyswobodzić się od wszelkiej tradycji i autorytetu, (...) kieruje się wyłącznie swoją subiektywną i zmienną opinią lub po prostu swym egoistycznym interesem i kaprysem (EV, 19)”. Kto opowiada się za tak pojmowaną wolnością, poddaje się nieprawdzie, a ostatecznie śmierci. W nas i świecie toczy się walka między wolnością dla życia, dla miłości, a wolnością dla egoistycznych kaprysów, które nieraz niszczą życie. „W ten sposób Maryja pomaga Kościołowi uświadomić sobie, że życie znajduje się zawsze w centrum wielkiego zmagania między dobrem a złem, między światłem a ciemnością” (EV 104).

Prośmy Maryję, Tę, która smakuje w Bożym życiu, Tę, która syci się życiem na Bożej uczcie. Prośmy Tę, która jako Matka towarzyszyła Jezusowi od początku do końca Jego ziemskiego życia, w chwilach radosnych i tragicznych. Prośmy Ją o zwycięstwo cywilizacji życia w nas, w naszej ojczyźnie, wśród ludzi całego świata. Uczyńmy to słowami, które Jan Paweł II umieścił w zakończeniu encykliki poświęconej godności życia ludzkiego:

*O Maryjo, jutrzeńko nowego świata, Matko żyjących, Tobie zawierzamy sprawę życia: spójrz, o Matko, na niezliczone rzesze dzieci, którym nie pozwala się przyjść na świat, ubogich, którzy zmagają się z trudnościami życia, mężczyzn i kobiet — ofiary niehumanitarnej przemocy, starców i chorych zabitych przez obojętność, albo fałszywą litość.*

*Spraw, aby wszyscy wierzący w Twojego Syna potrafili otwarcie i z miłością głosić ludziom naszej epoki Ewangelię życia. Wyjednaj im łaskę przyjęcia jej jako zawsze nowego daru, radość wysławiania jej z wdzięcznością w całym życiu oraz odwagę czynnego i wytrwałego świadectwa o niej, aby mogli budować, wraz z wszystkimi ludźmi dobrej woli, cywilizację prawdy i miłości na cześć i chwałę Boga Stwórcy, który miłuje życie (EV, 105).*